

Brytyjskie firmy wodociągowe zanieczyszczają rzeki i morza

24 czerwca 2024

Najnowsza analiza danych dotyczących wycieków zanieczyszczeń do rzek i mórz pokazuje, jak bardzo przedsiębiorstwa wodociągowe z Wielkiej Brytanii nie panują nad sytuacją. W ciągu ostatniej dekady, każdego dnia dochodziło do średni pięciu wycieków ścieków.



Analiza danych Agencji Środowiska wykazała, że w latach 2013–2022, 10 przedsiębiorstw wodociągowych odnotowało 19 484 incydenty dotyczące zanieczyszczeń wód w skali 1-3. Jednak w ostatnim zbadanym roku, do wycieków dochodziło średnio co cztery i pół godziny. Biorąc pod uwagę wytyczne dotyczące efektywności środowiskowej, największym winowajcą była firma Thames Water. Ta w omawianym okresie odnotowała aż 3568 incydentów. Natomiast na kolejnych miejscach uplasowały się Southern Water, z 2747 incydentami, Severn Trent, z 2712 incydentami i Anglian Water, z 2572 incydentami.

Jedynym „pocieszeniem” jest fakt, że większość odnotowanych incydentów została zakwalifikowana jako kategoria 3., czyli najmniej poważna i mająca lokalny zasięg. Choć trzeba też

powiedzieć, że liczby dotyczące wycieków mogą być zaniżone, ponieważ informacje tak o liczbie, jak i o skali incydentów, zgłaszają odpowiednim organom same przedsiębiorstwa wodociągowe.

Laburzyści oskarżają polityków Partii Konserwatywnej o to, że przez lata „krzyżowali ramiona i patrzyli w inną stronę, podczas gdy przedsiębiorstwa wodociągowe pompowały falę nieoczyszczonych ścieków do rzek, jezior i mórz”. Minister ds. środowiska w gabinecie cieni Partii Pracy Steve Reed powiedział właśnie dziennikarzowi „The Observer”, że laburzyści, jeśli dostaną od społeczeństwa mandat do rządzenia, dadzą organom regulacyjnym uprawnienia do zakazywania wypłat premii dla firm wodociągowych, a także do nakładania grzywien na łamiących prawo prezesów tychże firm.

Przypomnijmy też, że w marcu ujawniono, że w 2023 r. prywatne przedsiębiorstwa wodociągowe w Anglii wypuszczały do wody surowe ścieki przez łącznie 3,6 mln godzin. Czyli ponad dwukrotnie dłużej niż rok wcześniej. I choć firmy wodociągowe mają prawo do wypuszczania niewielkiej ilości nieoczyszczonych ścieków w czasie np. bardzo dużych opadów, gdy przeciążone są systemy kanalizacyjne, to jednak często dokonują one zupełnie nielegalnych uwolnień. Nielegalnych, ponieważ firmy wodociągowe robią to również wtedy, gdy nie pada, w tym także w trakcie upałów.

Autorstwo: Marek Piotrowski

Zdjęcie: [Trey Ratcliff](#) (CC BY-NC-SA 2.0)

Źródło: PolishExpress.co.uk